

K2, Tu umierają anioły (prod. Subbassa skr. DJ B

Tu umierają...

Ten świat jest szalonym,
Tu umierają anioły,
Dziś widziałem jednego,
Na ich miejsce, wiem, to rodzą się demony

Widziałem jak umarł anioł tu,
jak ludzie ranią go, jak rany zadają mu,
a jego oczy były takie niewinne niczym dziecka płacz,
a jego anielska twarz miała rozpaczony wyraz,
ja tego nie pojmem czemu świat szalonym jest?
i dlaczego o tu umierają anioły?
weź mi to powiedz, jeżeli możesz to opisz ten fakt,
ale nie pierdol jak w pizdę szpak, fuck!
anioły to ewenementy ludzkich cech,
zestaw dobrych stron pełnych miłości fest,
i jest w nas ten jeden gen, choć życie trapi,
weź sobie zapisz, to nie daj go zabić!
między nami, bądź jednym na milion,
niech cały świat będzie jedną wielką rodziną!
Jeżeli masz w sobie moc, masz w sobie siłę,
Chodź razem pójdziemy tam gdzie nie sięga chaos

Ten świat jest szalonym,
Tu umierają anioły,
Dziś widziałem jednego,
Na ich miejsce, wiem, to rodzą się demony
/2x

Niech nic co ludzkie nam nie obce jest,
Jesteś wrażliwym chłopcem na świata bodźce też,
I tu mieć swą opcję chcesz,
to dobrze, ludźmi rządzą emocje,
jesteśmy chemią, w tym nasze demony drzemią!
Wielkie moce mogące czynić przełom,
Istnieją w nas, ten obraz to geniusz,
Ten fenomen nie może stać w cieniu, man!
Od miliona lat świat konał nad nami,
ikona wad, origami nie wiemy na bank!
Czy warto malować jest świat tym dziś,
farbą tak jak Leonardo Da Vinci?
Fucking please, słuchaj mnie dziś,
zaufaj mi, ja nigdy nie mówię nadziei naiwni
dziećmi są, a Ty aniele tutaj
oświeć mi mą drogę tam gdzie mój dom....